

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI
POZARZĄDOWYMI
(NR 12)
z dnia 21 stycznia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi (nr 12)

21 stycznia 2025 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- propozycje do planu pracy podkomisji,
- informację dotyczącą możliwości zniesienia obowiązku badania sprawozdań finansowych organizacji pożytku publicznego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jurand Drop** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Sylwia Staniuk** zastępca dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Łukasz Jachimowicz** dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Michał Braun** dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Tomasz Schimanek** ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce, **Rafał Dymek** ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, **Przemysław Żak** prawnik Federacji Polskich Banków Żywności, **Piotr Frączak** przedstawiciel Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Damian Norwiński**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie podkomisji do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Szanowni państwo, dzisiaj w porządku dziennym mamy dwa punkty. Pierwszym jest rozpatrzenie informacji dotyczącej propozycji do planu pracy podkomisji. Druga kwestia dotyczy możliwości zniesienia obowiązku badań sprawozdań finansowych dla organizacji pożytku publicznego.

Czy są uwagi? Jest to pytanie do pań i panów posłów. Nie ma uwag do porządku. Wobec powyższego przyjęliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia podkomisji.

Propozycje do planu pracy są dostępne w sekretariacie. W znacznej mierze wynikają też z propozycji przedstawionych przez partnerów pozarządowych. Wśród informacji, które właśnie napłynęły do Komisji, była też prośba monitorowania rocznych oraz wieloletnich programów współpracy z organizacjami pozarządowymi, jeżeli chodzi o poszczególne ministerstwa. W związku z powyższym ma to swoje odzwierciedlenie w planie pracy.

Dalej jest kwestia zaproponowania właśnie przez organizacje pozarządowe możliwości wprowadzenia na stałe przeprowadzania w stowarzyszeniach i fundacjach głosowań obiegowych online, stanowisko ZUS i Ministerstwa Pracy w sprawie obowiązków ubezpieczeniowych osób działających w organizacjach pozarządowych, rozpatrzenie informacji dotyczącej ewentualnych zmian w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Tutaj będę prosił pana Tomasza Schimaneka o ewentualną uwagę dotyczącą punktu piątego, a mianowicie informacji dotyczącej nadania statusu osoby bezrobotnej członkom zarządów organizacji pozarządowych. Miałem kłopot ze zinterpretowaniem tego.

Mamy także informację Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie sprawozdań wojewodów dotyczących programów współpracy z organizacjami pozarządowymi, informację na temat realizacji programu „Asystent osoby z niepełnosprawnością”

w organizacjach pozarządowych oraz informację na temat ekonomii społecznej. Są tam również ewentualne propozycje wizyty studyjnej i działań dotyczących ekonomii społecznej.

W takim układzie otwieram dyskusję dotyczącą planu pracy i państwa propozycji. Na początku pan Tomasz Schimanek. Uprzejmie proszę.

Chciałbym jeszcze poinformować w sprawie upoważnienia pana Łukasza Jachimowicza, dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Właśnie pan dyrektor jest upoważniony przez przewodniczącą Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego w sprawie informacji, o której będziemy za chwilę rozmawiać. Witam uprzejmie pana dyrektora.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Króciutko w tej sprawie.

Otóż obecnie w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy kwestia ta nie jest uregulowana. Organizacje zgłaszają do nas sygnały, że jeżeli chodzi o członków zarządów organizacji, którzy na przykład nabywają uprawnienia i mogą się rejestrować jako osoby bezrobotne, urzędy pracy różnie interpretują ich sytuację. Niektóre urzędy pracy przyznają status osoby bezrobotnej, a niektóre twierdzą, że będąc członkami zarządu, są w zatrudnieniu, pomimo że nie pobierają za to wynagrodzenia i w związku z tym taki status im się nie należy. Sytuacja jest na tyle powszechna, że warto by ją po prostu rozwiązać ustawowo. Ponieważ akurat Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, zdaje się, chyba pojutrze zaczyna pracę nad nową ustawą o instytucjach rynku pracy, która ma zastąpić obecną, zasygnalizowaliśmy, że warto na ten problem zwrócić uwagę.

Jeżeli mogę jeszcze, panie przewodniczący, odnieść się do punktu trzeciego, zgłaszaliśmy przy okazji postulat, żeby zmienić ustawę o ubezpieczeniach społecznych, która umożliwi zwracanie się przez organizacje pozarządowe do ZUS o wydawanie interpretacji indywidualnych. W tej chwili nie ma takiej możliwości, ponieważ zgodnie z ustawą o takie interpretacje mogą zgłaszać się tylko przedsiębiorcy, czyli ci, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Jest to bardzo ważne, dlatego że interpretacje pozwalają organizacjom zrozumieć i zadziałać zgodnie z prawem, jeżeli chodzi o to, kogo ubezpieczać, w jakiej wysokości i tak dalej. Ma to wymiar nie tylko indywidualny, dlatego że interpretacje po anonimizacji są umieszczane na stronie ZUS. Jest to korzyść dla wszystkich organizacji. Przy okazji trzeciego tematu warto by pamiętać o tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę. Czy jeszcze ktoś z państwa? Nie ma. Rozumiem, że te wyjaśnienia upewniają nas co do zasadności przyjęcia tej propozycji do planu pracy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia planu pracy? Nie ma. Stwierdzam wobec powyższego, że podkomisja przyjęła plan pracy na pierwsze półrocze.

Chciałbym również powitać przedstawicieli Ministerstwa Finansów, panią dyrektor Agnieszkę Stachniak. Witam serdecznie pana Wojciecha Bernata, naczelnika wydziału w Departamencie Efektywności Wydatków Publicznych i Rachunkowości. Z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi witam panią Sylwię Staniuk, zastępcę dyrektora Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej.

Szanowni państwo, wobec powyższego przechodzimy do punktu drugiego porządku dzisiejszego spotkania, do sprawy, którą wnieśli przedstawiciele organizacji pozarządowych. Dotyczy ona ewentualnej możliwości zniesienia obowiązku badania sprawozdań finansowych. Uprzejmie proszę. Może ktoś z państwa przedstawi argumenty.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Może zacznę, dlatego że zgłaszaliśmy to, panie przewodniczący.

Rzeczywiście wydaje nam się to zbędne wobec tego, że organizacje pożytku publicznego są zobowiązane do sporządzania dosyć szczegółowych sprawozdań, które są dostępne publicznie, kontrolowane przez administrację publiczną. To, że są dostępne publicznie, powoduje, że każdy może spojrzeć do sprawozdania i je zweryfikować. A więc naszym zdaniem nakładanie jeszcze dodatkowo tego obowiązku jest zbędne.

Ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Rafał Dymek. Dzień dobry państwu.

W ramach uzupełnienia chciałbym przypomnieć, że jest ogólny zapis w ustawie o rachunkowości, który wszystkie podmioty spełniające określone warunki zobowiązuje do przeprowadzania badań sprawozdań finansowych. Wydaje nam się, że nie ma jakiegoś szczególnego uzasadnienia, żeby OPP miały specjalne progi, że się tak wyrażę, że wystarczą ogólne progi z ustawy o rachunkowości.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że problemem stał się znaczący wzrost kosztów tych usług. Były takie czasy, że wiele organizacji i tak robiło audyty, badania sprawozdań, ponieważ kosztowało to kilka tysięcy złotych. Teraz jest to koszt rzędu nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych w wielu organizacjach. Nie widzimy powodu, żeby były jakieś niższe progi, które zobowiązują nas do poniesienia tak wysokiego kosztu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Chciałbym poinformować, że jest z nami również podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pan Jurand Drop. Witam uprzejmie pana ministra.

Bardzo proszę, kontynuujemy dyskusję w tym punkcie.

Prawnik Federacji Polskich Banków Żywności Przemysław Żak:

Dzień dobry państwu. Przemysław Żak, Federacja Polskich Banków Żywności.

Chciałbym, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w uzupełnieniu do tych wypowiedzi dodać kilka rzeczy. Przede wszystkim federacja chciała zwrócić uwagę, że dla banków żywności, dla organizacji zajmujących się dystrybucją żywności, tych, które mają status OPP, w tym momencie dużym problemem jest wartość przedmiotów darowizn, które znacząco, w sztuczny sposób podwyższają spełnienie przesłanki przychodowej. Przez wartość żywności, która jest przepuszczana przez owe organizacje i całą sieć dystrybucji, ileś organizacji, że tak powiem, łapie się tym sposobem sztucznie pod to badanie.

Druga rzecz. Chciałbym podtrzymać to, co powiedział przed chwilą pan Rafał Dymek. Faktycznie wszystkie banki i organizacje lokalne, które łapią się pod obowiązkowe badanie, zaczęły zgłaszać do biura federacji problem, iż biegli rewidentzi, którzy dotąd stosowali często niższe stawki, próbując przyjaźnie potraktować OPP, które nie działają dla zysku, działają w obszarze pożytku publicznego, nie prowadzą działalności gospodarczej, muszą wystawiać faktury na normalny ceny rynkowe ze względu na to że, mówiąc bardzo potocznie, dostali po uszach w samorządzie zawodowym. Muszą się tego trzymać, gdyż po prostu tak wynika z ich wewnętrznych ustaleń zawodowych. Jest to dosyć duży problem, ponieważ coś z tego, że organizacja ma 10 mln zł przychodów, jeżeli 80% z tego to jest wartość żywności, reszta to są dotacje państwowe, w tym ze środków unijnych.

Trzecia rzecz jest taka, że nawiązując do delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia z ustawy o pożytku, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że delegacja ustawowa od samego początku wskazuje, że minister finansów może, nie musi wydać rozporządzenia z odmiennymi zasadami, może je wydać. W związku z tym jest to klasyczne uznanie administracyjne, które nie oznacza jednak dowolności. Jest to klasyka prawa administracyjnego. W związku z tym musi być to celowe. Teraz jest pytanie być może filozoficzne, ale warte zadania i odpowiedzi na nie na tej sali, czy po dwudziestu latach, kiedy w międzyczasie wszyscy wiemy, że zmieniło się dużo, łącznie z telefonami komórkowymi, wciąż jest to celowe, biorąc pod uwagę cały kontekst, który zresztą został wspomniany, czyli dostępność do sprawozdań i tak dalej?

Biorąc pod uwagę kontekst, jeżeli chodzi o interes publiczny związany z wykorzystaniem środków publicznych przez organizacje ze statusem OPP, warto również zwrócić uwagę, że po pierwsze środki są dostępne także dla organizacji bez statusu OPP, a one przecież nie są objęte osobnym obowiązkiem badania sprawozdania finansowego. Po drugie, weryfikacja wykorzystania dotacji, czyli środków publicznych, podlega tak restrykcyjnym osobnym przepisom, każda dotacja podlega kontrolom możliwości zwrotu, że ubiegając od razu ewentualny argument, że interes leży w przesłankach specjalnych, naszym zdaniem bynajmniej jeżeli chodzi o dotacje, nie da się znaleźć tego interesu w obowiązkowym badaniu sprawozdań finansowych. Wręcz nawet dobrym pomysłem byłby pomysł, żeby nie tylko wyłączyć wartość przedmiotów darowizn rzeczowych, ale również wyłączyć wartość dotacji publicznych

przy ustalaniu spełnienia lub nie przesłanki przychodowej, o ile w ogóle ją zostawiać, o ile w ogóle zostawiać przesłanki i nie skorzystać z tego, że ustawodawca wprost wskazał, że minister może wydać rozporządzenie.

I ostatnia rzecz. Obiecuję, już kończę, panie przewodniczący. Troszeczkę nie będę zgadzał się od strony merytorycznej z przedmówcą, z panem Rafałem. Mianowicie rzeczywiście gdyby zrezygnować z rozporządzenia, to wtedy wypadłoby zrobić pewną ingerencję w ustawie o rachunkowości, żeby zmienić przesłanki bądź wprowadzić przesłankę dedykowaną organizacjom OPP – nie mówię teraz o wartości, tylko o mechanizmie – dlatego że jedna z przesłanek, która musi być spełniona, dotyczy przychodu ze sprzedaży. Umówmy się, że większość organizacji OPP nieprowadzących działalności gospodarczej, działalności odpłatnej, mając nawet milionowe, potężne przychody, nigdy nie załapała się pod przesłanki z ustawy rachunkowości. Rzeczywiście trzeba w pełni oddać, że tu wymagałoby to pewnej korekty ustawodawcy, niemniej wydaje się, że nie jest to żaden większy problem, żeby coś takiego zrobić. Na dzień dzisiejszy na pewno potężnym problemem jest to, że przesłanki są niedostosowane do aktualnej rzeczywistości organizacji w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś z pań i panów posłów na tym etapie? Nie. Dziękuję. Panie ministrze, jak pan się zmierzy z argumentami praktyków? Czy pan minister czy ktoś upoważniony? Uprzejmie proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry państwu.

Przede wszystkim chcę powiedzieć, że jako Ministerstwo Finansów cieszymy się, że rozpoczęliśmy rozmowę. Z jednej strony rzeczywiście czasy się zmieniają, mamy rozmaite środki techniczne, nowoczesne analizy i tak dalej. W ministerstwie widzieliśmy narastającą potrzebę dostosowania się do zmieniających się warunków.

Z drugiej strony mieliśmy inflację. Prawdę mówiąc, nasze dzisiejsze spotkanie jest trochę w kontekście zmian w ustawie o rachunkowości, które przeprowadziliśmy w tamtym roku, a które weszły w życie chyba w grudniu. Jest ono związane ze zmianą progów w ustawie o rachunkowości. W ślad za tym patrzymy na rozporządzenia, które gdzieś w jakiś sposób są z tym związane, w których też powinniśmy dostosować progi. W rozporządzeniu związanym z OPP logicznie powinniśmy podwyższyć o tyle samo, co w ustawie o rachunkowości, czyli o 25%, a więc prawdopodobnie bardzo niewiele.

Natomiast równocześnie mieliśmy świadomość, że jest problem. Zwracaliśmy się do rozmaitych organizacji, ogólnie szukaliśmy danych, na podstawie których bylibyśmy w stanie stwierdzić, czy należy to podnieść o więcej niż 25%, żeby zaburzyć tę logikę, czy też jest potrzeba jakichś innych rozwiązań. Najbardziej radykalne zostało tu już przedstawione. Jest to uchylenie, żeby nie było rozporządzenia. Widzimy potrzebę, żeby mimo wszystko rozporządzenie było, z innymi progami, ale żeby było. Widzimy, że jeżeli chcielibyśmy zmieniać coś w większym zakresie, to trzeba by było prawdopodobnie zmienić delegację ustawową – jeden z aspektów został już poruszony – a także na przykład jakieś kryteria, które mielibyśmy uwzględniać przy ocenie organizacji. W tym momencie delegacja ustawowa pozwala nam tylko patrzeć na wysokość dotacji i osiągnane roczne przychody.

To, co chciałbym powiedzieć, to to, że cieszymy się z rozpoczęcia dyskusji. Dostrzegamy na przykład problem banków żywności. Jest to jeden z aspektów. Tak naprawdę jest to tylko jedna z rzeczy, które dostrzegamy. W tym momencie jeżeli chodzi o to, jak widzimy przyszłość, to przede wszystkim chcemy pracować nad aktualizacją rozporządzenia ministra finansów i chcemy przeprowadzić to w dialogu. Nasze podejście w Ministerstwie Finansów zawsze jest takie, że szukamy danych i szukamy argumentów. W tym momencie chcielibyśmy w czasie pracy nad rozporządzeniem wejść w dialog, zebrać jakieś dane, wymienić argumenty – są tutaj także różne inne instytucje, które mają istotny głos – stwierdzić, jakie jest tak naprawdę najlepsze rozwiązanie. Jak powiedziałem, wyjściowo jest to podwyższenie progów o 25%, ale jest to przede wszystkim po to, żeby rozpocząć dyskusję. Myślę, że w tym momencie to tyle.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Posel Lidia Czechak (PiS):

A jak ministerstwo chciałoby odnieść się do kwestii sprawozdawczości? Akurat były dwa tematy poruszone przez organizacje. Czy uważacie, że to...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan minister odniósł się. Drugi temat dotyczył banków żywności.

Posel Lidia Czechak (PiS):

Do banków tak, ale nie do sprawozdawczości.

Podsekretarz stanu w MF Jurand Drop:

Jak państwo dobrze wiecie, w naturze Ministerstwa Finansów jest to, że zawsze chcemy mieć sprawozdawczość, żeby wiedzieć, co się dzieje. A więc nie przesadzając w dłuższym okresie, instynktownie mogą powiedzieć... Jestem także głównym rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych, więc zawsze patrzę na to, czy przypadkiem nie ma gdzieś wpływów. Tutaj byłbym bardziej sceptyczny, natomiast zawsze jest pytanie o zakres sprawozdawczości, ile informacji, jak często i tak dalej. Na pewno można to dostosować. I znowu są metody elektroniczne. Wtedy prawdopodobnie łatwiej to robić. Jesteśmy otwarci na dyskusję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Bardzo proszę pana dyrektora Jachimowicza. Tak? Kto z państwa?

Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Łukasz Jachimowicz:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, jest ze mną jeszcze pan Michał Braun, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności. Pozwolę sobie, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddać mu później głos.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu KPRM Łukasz Jachimowicz:

Jeżeli chodzi o stanowisko przewodniczącej Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego, w chwili obecnej mamy wydaną 28 września 2024 r. opinię Rady Działalności Pożytku Publicznego, która powiela stanowisko organizacji, cytując, rekomenduje uchylenie rozporządzenia w całości.

W tej chwili rozpoczęły się również prace powołanej przez panią minister grupy roboczej do spraw uproszczeń prawnych. W chwili obecnej dwa zespoły eksperckie pracują właśnie nad tym problemem, nad tą kwestią. Efekt pracy zespołów będzie przedstawiony pani minister. Sądzę, że tak jak pan minister powiedział, będzie to przyczynek do rozpoczęcia naszej dyskusji pomiędzy Ministerstwem Finansów a KPRM, w tym Departamentem Społeczeństwa Obywatelskiego przy czynnym udziale organizacji, tak naprawdę mając już jasne stanowisko organizacji.

Natomiast warto podkreślić, że przede wszystkim trzeba zgromadzić dane, jaki wpływ będą miały zmiany prawne, na ile organizacji i w jakim zakresie. Tak naprawdę chyba dobrym wyjściem byłyby działania ewolucyjne, żeby najpierw zacząć od zmiany rozporządzenia, ewentualnego podniesienia progów – do dyskusji jest punkt dotyczący 100 tys. zł dochodu – a dopiero później już w dalszym procesie zająć się zmianami ustawowymi, które też są oczywiście możliwe, ale jak wiemy, jest to proces trochę dłuższy, trudniejszy. Niemniej nad tym wszystkim można dyskutować w jednym czasie i działać w krokach ewolucyjnych, nie rewolucyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Michał Braun:

Michał Braun, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności.

Narodowy Instytut Wolności jest tą instytucją, do której składane są sprawozdania wszystkich organizacji pożytku publicznego. Chciałbym doprecyzować, że w zmianie tej nie

chodzi o zniesienie całkowicie sprawozdawczości, która nie będzie ruszana, że tak powiem. Natomiast chodzi o to, że organizacje pożytku publicznego mają dodatkowy obowiązek badania finansowego. Postaram się, za chwilę to zrobię...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie dyrektorze, jeżeli mogę, proszę o przypomnienie tego obowiązku, jaka kwota, co itd.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Michał Braun:

Po pierwsze, była mowa o danych. Zobaczę, czy możemy je wyciągnąć z naszej bazy wszystkich sprawozdań, gdyż byłoby to najprostsze. Dzisiaj jest tak, że jeżeli organizacja pożytku publicznego łącznie ma przychody w wysokości co najmniej 3 mln zł, otrzymała dotację przynajmniej 100 tys. zł i realizuje zadania publiczne, to podlega dodatkowemu badaniu rewidenta księgowego.

Jaki mam z tym głównie problem? Rozumiem ideę, żebyśmy dbali o przejrzystość wydatkowania środków publicznych, ale po pierwsze, jeżeli chodzi o dotację 100 tys. zł, to ona i tak jest badana przez donora. Jeżeli natomiast mamy stowarzyszenie czy fundację, która ma 100 mln zł obrotu, nie ma ona takiego obowiązku. Ale jeżeli mamy organizację, która ma 3 mln zł i dostaje status organizacji pożytku publicznego, jest o wiele bardziej transparentna niż ta, która ma budżet 100 mln, sprawozdaje do Narodowego Instytutu Wolności bardzo szczegółowe sprawozdanie, pokazuje wszystkim, publicznie, ile osób zatrudnia, ile zarabia zarząd, ile zarabiają pracownicy, ile godzin wyrobiła, co ma, jest bardzo przejrzysta, to za karę jeszcze musi mieć badanie rewidenta. Organizacje dzwonią do instytutu i mówią tak: „Dostaliśmy jeden grant z Unii Europejskiej na 3 mln, pozyskujemy 5 tys. zł z 1% podatku w naszej lokalnej społeczności i za owe 5 tys. zł, które pozyskujemy, musimy zapłacić 20 tys. zł za biegłego rewidenta, który sprawdzi naszą organizację”.

A więc przestaje im się opłacać być organizacją pożytku publicznego, dlatego że po pierwsze, nie będą musieli wypełniać długich sprawozdań, nie będą musieli być aż tak transparentni, co też kosztuje, i nie będą musieli mieć opinii biegłego rewidenta. Sytuacja ta dzisiaj sprawia, że przestaje się opłacać być organizacją pożytku publicznego, a przecież powinno nam zależeć na tym, żeby jak najwięcej organizacji miało taki status, gdyż z założenia status ten miał w jakiś sposób nobilitować organizację, a nie karać je za to, że chcą być bardziej transparentne.

Na pewno jesteśmy gotowi na taką dyskusję. Jesteśmy gotowi na przekazanie czy przygotowanie danych na podstawie tego, co posiadamy. Powinniśmy zastanowić się nad tym, jak te przesłanki powinny wyglądać, czy powinny być wszystkie, które mamy dzisiaj, czy powinny być nowe progi, czy możliwe są jeszcze inne rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Chciałbym jeszcze prosić przedstawiciela ministra finansów albo kogoś z państwa z organizacji o przypomnienie, jak to jest na ogólnych zasadach, jeżeli chodzi o ustawę o rachunkowości. Jest tam wymieniona kwota, której przekroczenie zobowiązuje do wykonania badania. Proszę uprzejmie.

Ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Mogę przypomnieć, gdyż mam to przed sobą. Muszą zostać spełnione dwa z trzech warunków, średnioroczne zatrudnienie w przeliczeniu na pełne etaty co najmniej 50 osób, suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego co najmniej 2,5 mln euro, przychody netto ze sprzedaży... A, była waloryzacja? To przepraszam, to mam nieaktualne dane. Może Przemek ma aktualne.

Prawnik Federacji Polskich Banków Żywności Przemysław Żak:

Chodzi o 3 mln 125 tys. euro w przeliczeniu na walutę polską lub przychody netto ze sprzedaży towarów i produktów za rok obrotowy stanowiące równowartość w walucie polskiej co najmniej 6,25 mln euro. Taka jest aktualna wersja w ustawie o rachunkowości.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze.

Oczywiście jeden z wniosków był taki, że idźmy tą drogą. Jest to trochę odzwierciedlenie naszej dyskusji, którą toczyliśmy, kiedy pracowaliśmy nad ostatnią nowelizacją o pożytku,

mówiąc o uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów. Zdecydowaliśmy się na dwa taktory ewolucyjnie, zresztą znowu w porozumieniu z Ministerstwem Finansów, gdyż chodziło tam też o stosowne rozporządzenie. Uwzględniono tam rozwiązanie, o którym dzisiaj mówił jeden z przedmówców, dotyczące niewliczania do limitu kwot darowizn w bankach żywności. Od 1 stycznia 2026 r. nie będzie się już wliczać limitu. Można powiedzieć, że ustawa ta poszła. Wykonaliśmy tam krok, o którym tutaj mowa. Można powiedzieć, że ewentualnie zabrakło, nie ma synchronizacji w innych rozwiązaniach.

Bardzo proszę, pan Tomasz Schimanek.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Tutaj sytuacja jest trochę inna, dlatego że tak jak powiedział pan dyrektor Braun, organizacja pożytku publicznego musi dodatkowo przygotowywać dosyć szczegółowe sprawozdania, gdzie są te wszystkie dane, o którym, jak podejrzewam, myślał pan minister. A więc wystarczy, że ministerstwo do nich sięgnie, dlatego że są one publikowane przez...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Ważnym elementem całego sprawozdania jest część finansowa.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Tak, jest bardzo istotnym.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Są tam też inne kwestie.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Chcę tylko zwrócić na to uwagę. Natomiast zwracając się do pana, przepraszam, że siedzę tyłem, biorę za dobrą monetę to, co pan minister powiedział. Czy pan minister skoro powiedział A, mógłby powiedzieć B? Jak widzi pan pomysł na wspólny dialog w zakresie zmiany rozporządzenia?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę, panie ministrze. Spróbuję doprecyzować.

Szanowni państwo, czas szybko ucieka. Musimy sobie powiedzieć – zwracam się do pana dyrektora Brauna – że deklaracji dotyczących tego, gdzie jesteśmy, że już coś mamy, że już coś podamy, jest dosyć dużo, a jeszcze ze strony rządu nic nie było na stole, jeżeli chodzi o uproszczenie prawa, o inne rzeczy. Dlatego po prostu obawiam się, że machina rządowa ma swoje prawa, że znowu będzie za późno, żeby coś zaskoczyło od 1 stycznia przyszłego roku. Dzisiaj tak na dobrą sprawę mamy taką perspektywę. Mamy teraz pół roku na to, żeby coś przeprowadzić, żeby zaskoczyło, krótko mówiąc, wdrożyło się od 1 stycznia 2026 r.

Stąd pytanie, czy uda się uwzględnić ten element w systemowym rozwiązaniu czy jednak nie, jest to o tyle ważne, że w dialogu z Ministerstwem Finansów, tak jak poprzednio, w ramach prac podkomisji zajmujemy się wycinkiem, przeprowadzamy ten wycinek przez proces legislacyjny i odhaczamy kolejny problem. Jest pytanie, czy rozwiązania systemowe po prostu się pojawiają, gdyż na razie, jak mówię, nie było ich. Dziękuję.

Jeżeli można prosić, było tu pytanie do pana ministra w sprawie dialogu, na jakiej zasadzie, a ja jeszcze dodałbym pytanie, w jakim czasie możemy ten dialog skonsumować.

Podsekretarz stanu w MF Jurand Drop:

Dziękuję bardzo.

W tej chwili zabraliśmy się za zmianę rozporządzenia, dlatego że zrobiliśmy zmianę ustawy o rachunkowości. Zakończyliśmy ją, wobec czego teraz patrzymy, jakie rozporządzenia związane z tym zmianami musimy zrobić. Dlatego akurat w tym momencie zajęliśmy się tym. Nie wiem, czy mamy już konkretnie projekt, ale mamy zaawansowane prace. Myślę, że w tym momencie, tak jak robimy to ze wszystkimi rozporządzeniami, będziemy je konsultowali. Myślę, że jest to perspektywa miesiąca, dwóch. Nasz proces legislacyjny w zakresie rozporządzenia jest właśnie taki. Pewnie będziemy współpracowali nad jakąś szerszą zmianą. Jesteśmy jak najbardziej otwarci. Tak jak powiedziałem, wyszliśmy z pomysłem, że jest to 25%, ale jest to bardziej po to, żeby zainicjować dyskusję, o ile powinno się to zmienić.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze.

Panie ministrze, czy mógłbym jeszcze dopytać, czy dzisiejsze rozporządzenie pozwala panu, żeby na przykład 100 tys. zł nie było brane pod uwagę czy jednak ten element musi być, biorąc pod uwagę aktualny kształt rozporządzenia?

Podsekretarz stanu w MF Jurand Drop:

W tym momencie nie, natomiast prawdę mówiąc, nie wiem, czy na przykład można w ogóle uchylić rozporządzenie. Tego nie wiem.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Uchylić można ustawą. To na pewno.

Podsekretarz stanu w MF Jurand Drop:

No właśnie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę, strona społeczna. Proszę uprzejmie.

Prawnik Federacji Polskich Banków Żywności Przemysław Żak:

Przemek Żak jeszcze raz.

Chciałbym odnieść się do wypowiedzi pana ministra, w pełni to rozumiem, dlatego że w tym temacie mamy problem na dwóch płaszczyznach. Jedna to płaszczyzna delegacji ustawowej, która wyznacza logikę Ministerstwu Finansów. Z drugiej strony jesteśmy w budynku naszych wspaniałych przedstawicieli. W związku z tym możemy rozmawiać o logice na płaszczyźnie ustawowej. Na obydwu płaszczyznach zadałbym pytanie, po co ten obowiązek? W tym sensie, o którym powiedziałem wcześniej, teraz już bardzo skrząc.

Dlaczego je zadaje? Tak jak rozmawialiśmy, zmieniła się sytuacja. Pan minister bardzo słusznie podniósł, że wskazania ustawodawcy, jeżeli chodzi o wykorzystanie kompetencji do wydania rozporządzenia dla ministra finansów, są bardzo jasne, ma on wziąć pod uwagę, ale tylko wziąć pod uwagę, wysokość otrzymanych dotacji, wielkość osiąganych przychodów oraz potrzebę zapewnienia kontroli prawidłowości prowadzonej ewidencji. Trzeba tylko zaznaczyć, że to wszystko jest poprzedzone słowem „może”. Nie ma żadnych wątpliwości, że w tym momencie jest to uznaniowa kompetencja. Minister finansów może, nie musi wydawać rozporządzenia. Skoro może wydać rozporządzenie, może je uchylić. Na ten moment bez zmiany ustawy, jeżeli chodzi o najbardziej radykalne rozwiązanie, jak najbardziej zgodna z prawem jest możliwość, że Ministerstwo Finansów po prostu uchyli rozporządzenie i kropka. I na tym wszystko się skończy.

Problem, który wtedy może pojawić się – i ja to rozumiem – jest taki, że Ministerstwo Finansów powie: „Ale wtedy są OPP, które mając miliardowe przychody, nigdy nie załapią się na obowiązkowe badanie sprawozdań finansowych”. W związku z tym można odpowiednio zmienić rozporządzenie, biorąc pod uwagę wysokość otrzymanych dotacji, wielkość osiąganych przychodów i potrzebę zapewnienia kontroli prawidłowości prowadzonej ewidencji, w sposób zrównujący to na przykład mniej więcej ze skalą z ustawy o rachunkowości.

Trzeba sobie zadać jeszcze raz pytanie, dlaczego bądź po co nakładamy obowiązek badania sprawozdania finansowego i ponoszenia kosztu jako przedsiębiorcy na spółkę z o. o. prowadzoną przez jedną osobę w określonych sytuacjach i jednocześnie nakładamy ten obowiązek na organizację ze statusem OPP? Cemu ma to służyć? Cały czas o to chodzi. Przepraszam, że cały czas tak usilnie zadaję to samo pytanie, ale ja osobiście w tej chwili, jak mówię, nie widzę tego. Za to faktycznie, jeszcze raz to podkreślę, pan minister słusznie zwrócił uwagę, że delegacja sprzed dwudziestu lat sugeruje, że jeżeli minister finansów chce skorzystać z tej kompetencji, chce wydać takie rozporządzenie, to ma wziąć pod uwagę te trzy kryteria. Sugerują one, że ustawodawca dwadzieścia lat temu myślał nad tym, że ze względu na to, że jest to OPP, ze względu na współpracę w zakresie finansowym i zlecenia zadań publicznych, należałoby rozważyć poddanie OPP badaniu sprawozdań finansowych przez biegłych rewidentów.

I znowu wracamy do pytania, czy jest to aktualne. Stawiam hipotezę, że w dzisiejszych czasach już nie jest to aktualne, żeby wycinać OPP z pozostałych podmiotów, które podlegają pod ustawę o rachunkowości. Wydaje mi się, że jest to kwestia, która częściowo

może być rozstrzygnięta na poziomie ministerstwa, ale może być rozstrzygnięta też na poziomie ustawodawcy. Jest to kluczowe pytanie, gdzie chcemy tę logikę zmienić.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jasne.

Bardzo proszę, pan Rafał Dymek.

Ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Chciałbym podziękować panu ministrowi za deklarację gotowości do dyskusji na ten temat.

Najbardziej radykalne rozwiązanie już padło. Jest to uchylenie rozporządzenia. Pewnie byłoby za tym ileś argumentów, które przedstawił pan dyrektor Narodowego Instytutu Wolności, ale też rozumiem, że w Ministerstwie Finansów mogą państwo mieć jakieś kontrargumenty. Być może zaproponują państwo jakiś proces ewolucyjny.

Chciałbym ze swojej strony zwrócić uwagę na to, że w mojej opinii podniesienie progów po prostu o 25% będzie niewystarczające. Nie oszukujmy się, podniesienie progu dotacji ze 100 tys. zł na 125 tys. zł niewiele zmieni. Zgadzam się z moim przedmówcą, że jeżeli mielibyśmy wprowadzać jakieś nowe progi, to być może jakimś punktem odniesienia powinno być to, co jest w tej chwili w ustawie o rachunkowości, tylko po prostu dostosowane, jeżeli chodzi o formę, do organizacji pozarządowych. Byłaby to nie sprzedaż towarów i usług, tylko należałoby zastosować na przykład łączne przychody lub jakieś inne sformułowanie, które dostosuje to do realiów organizacji pozarządowych, ale moim zdaniem powinno to być bliżej tych progów niż podniesienie o 25%. Bardzo się cieszę na deklarację dalszej współpracy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Był też podniesiony argument kosztów dla organizacji pozarządowych.

Do kwietnia miałem zaszczyt kierować organizacją pożytku publicznego, jaką jest Wielkopolskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, które żyje ze składek 1,5% i donacji publicznych od samorządu, państwa, samorządu wojewódzkiego. Musieliśmy się mocno naskrobać, żeby znaleźć 12 tys. zł na zapłacenie właśnie za badanie. Ten, który daje środki publiczne, mówi, że są tam koszty obsługi, ale niekoniecznie dostrzega ten element. Po drugie, trzeba mieć księgową, więc w pierwszej kolejności jednak przeznacza się na to, co uruchamia całe zadanie publiczne.

Część tych, którzy są zaangażowani w gromadzenie 1%, mówi: „Gdzie, dlaczego nie ma pieniędzy na stypendium, tylko wydajecie znowu na jakieś tam księgowe czy na osoby, które są upoważnione?”. To też jest element, o którym była mowa. Stąd myślę, że to wymaga interwencji. Nie chciałbym nadużyć, ale odwagi ze strony ministerstwa, że uchylili własne... Nie byłbym pewny w związku z tym, że jednak funkcjonuje to w ustawie, jest delegacja itd. Słyszymy, że jest gotowość na zmianę, tylko że jest to określony proces, który niekoniecznie musi zmienić zasadniczo problem, o którym rozmawiamy, a w ogóle nie rozwiąże problemu, o którym mówił pan Przemysław Żak, jeżeli chodzi o niewliczanie do tego darowizn żywnościowych prowadzonych przez banki żywności.

Czy pani też? Nie. Dobrze.

Szanowni państwo, w związku z tym proponuję, żebyśmy stronie rządowej, ministerstwu dali czas do końca pierwszego kwartału. Jeżeli po pierwszym kwartale tego nie będzie, to, panie Tomaszu z zespołem, proponuję nie przespać tego czasu, tylko przygotować nowelizację, która będzie odpowiadała systemowemu podejściu, które będzie oznaczało, że robimy krok, a nie pół kroku, nie ewolucję, tylko zasadniczą zmianę, dlatego że dorośliśmy do tego przez dwadzieścia lat w sensie OPP i tych wszystkich instrumentów, które pozwalają na monitoring publiczny.

Akurat tak się składa, że od samego początku pracowałem nad ustawą o OPP. Pamiętam również, teraz przypomina mi się kwestia dotycząca monitorowania wydatków przez zwykłego przechodnia, przez ludzi, którzy są tym zainteresowani, żeby mogli wiedzieć: „Aha, tamta organizacja uzyskała środki publiczne, mamy pewność”, dlatego że skontrolował to biegły rewident, a nie tylko oni sami. Niemniej z czasem, tak jak państwo mówią, pojawiają się nowe instrumenty, m.in. to, że właściwie każdy obywatel może zapytać organizację, jak wykorzystwała środki itd. Sprawozdania są zamieszczone na stronach, jest obowiązek zamieszczania ich na stronach internetowych. Elementem sprawozdania, które z kolei przesyła się do pana dyrektora Brauna, są finanse. Pamiętam, że zawsze tak było: „Nie zrobię ci tego sprawozdania

ogólnego, jak księgowa nie zakończy procesu, jak nie zostanie zamknięty bilans i rachunek wyników, to tamto też nie pójdzie”. W związku z powyższym jest to jednak oparte na faktach wynikających z rachunkowości. W tamtym sprawozdaniu dane te są zawarte.

A zatem umawiamy się do końca pierwszego kwartału. Państwo też pracujecie tradycyjnie, żebyśmy później mieli argumenty za dwoma wariantami, jednym wariantem ewolucyjnym, drugim dotyczącym zmiany zasadniczej. Jeżeli do tego czasu tego nie będzie, to wtedy wracamy na podkomisję i przygotowujemy projekt nowelizacji stosownych przepisów prawa.

Czy byłaby zgoda? Pani poseł i pan poseł również, w szczególności pani poseł, dlatego że przed objęciem mandatu była starostą jarocińskim, w związku z czym była stroną umów z organizacjami pozarządowymi. W szczególności te opinie są ważne.

Czy jeszcze ktoś z państwa w tej sprawie? Jeżeli nie, to w ten sposób w dniu dzisiejszym zakończyliśmy posiedzenie podkomisji.

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi, wszystkim przedstawicielom strony rządowej, strony społecznej za tradycyjnie dobrą rozmowę. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie podkomisji.